
Koszalin. Hirek
Wrona, znany
dziennikarz spotkał
się z koszalińskimi
studentami **str. 4**

To był wykład o tym, dlaczego wiedza jest tak ważna i potrzebna

Marek Jaszczyński

Region

Hieronim „Hirek” Wrona, znany dziennikarz muzyczny, a także wykładowca akademicki, prezenter radiowy i telewizyjny, DJ, odwiedził Politechnikę Koszalińską, by opowiedzieć studentom Wydziału Humanistycznego, dlaczego... nie jest dziennikarzem muzycznym.

- To będzie wykład o tym, jak bardzo zmienił się nasz świat - zaczął Hirek Wrona. Następnie mówił między innymi o kluczowej roli kreatywności i samodzielnego myślenia. O tym, jak traktuje się prawa autorskie i własność intelektualną w kontekście sztucznej inteligencji. Nie brakowało mocniejszych stwierdzeń. - To koniec pewnej epoki w historii mediów i w historii muzyki. Dziennikarstwo jest na poważnym zakręcie i dziś w zasadzie nie istnieje - mówił.

W trakcie wykładu nie brakowało rozważań o tym, jak rozwój technologiczny wpływa na wszystkie dziedziny popkultury, w tym również na muzykę. Mowa była o roli mediów w trzeciej dekadzie XXI wieku, i nie były to optymistyczne wnioski. Podniesiona została również kwestia tego, czy badacze historii muzyki i popkultury mają jeszcze swoje miejsce w wirtualnej rzeczywistości?



FOT. KRZYSZTOF MARGZYK

- Wiedza jest czymś, co was zaprowadzi do pięknych miejsc w życiu - mówił Hirek Wrona

- Sam nie jestem dziennikarzem muzycznym, a selekto-rem. Moja pasja stała się moim zawodem. Zajmuję się selekcjonowaniem nagrań muzycznych i przekazuję krótkie informacje na ich temat. Ale nie da się tego robić bez wiedzy, bez poznania historii muzyki, rynku muzycznego, bez rozumienia tego, czym jest własność intelektualna. Ale nade wszystko trzeba muzyki słuchać, słuchać i jeszcze raz słuchać. Dlatego wiedza jest czymś, czego nikt państwu nie zabierze - mówił Wrona, zwracając się do studentów. - Może to jest banał, ale gwarantuję wam, że wiedza jest czymś, co was zaprowadzi do pięknych miejsc w życiu. ©©